

Czesi aresztują islamistów

4 maja 2014

Policja Republiki Czeskiej dokonała najścia na islamski ośrodek charytatywny w Pradze.

Akcja miała związek z dystrybucją książki "Podstawy tauhidu – islamska koncepcja Boga" Bilala Philipisa. Zatrzymano około 20 osób. Wiceszefowi organizacji UMO (Centrala Gmin Muzułmańskich), arabiście Vladimírowi Sáňce grozi 10 lat pozbawienia wolności za propagowanie rasizmu i ksenofobii, które to idee zawiera książka Philipisa.

Zatrzymanych zostało również kilku dyplomatów indonezyjskich, którzy zostali szybko zwolnieni. Ambasada Indonezji wydała dyplomatyczną notą protestacyjną, a rząd tego kraju wezwał ambasadora Czech na rozmowę.

Czescy orientaliści, arabiści i islamolodzy są zbulwersowani działaniami policji. Religioznawca Ivan Stampach zaproponował policji konsultacje w przyszłości, żeby nie dochodziło do takich incydentów, ponieważ uważa on, że jako fachowiec potrafi przedstawić sytuację w szerszym kontekście, żeby zapobiec takim interwencjom. Z kolei ekspert w sprawach ekstremizmu Miroslav Mares uprzedza, że takie działania mogą mieć wpływ na bezpieczeństwo państwa i jego obywateli.

Na forach internetowych muzułmanie skarżą się, że zbezczeszczono ich miejsce kultu, ponieważ policja weszła do ośrodka w butach i kazała obecnym pochylić głowy.

Autor książki Bilal Philips ma od 2011 zakaz wjazdu do Niemiec z powodu z jego ekstremistycznych poglądów.

Autor: Mariusz M.

Źródło: [Euroislam](#)